

Sygn. akt I Ca 76/17

I Cz 83/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Beata Witkowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W., P. B. i Wspólnocie Mieszkaniowej H. w S.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej H. w S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 9 listopada 2016 roku, sygnatura akt I C 58/15

i zażalenia powódki na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie 4 wyroku

1. oddała apelację;
2. z zażalenia powódki zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanym P. B. i Towarzystwu (...) SA w W. kosztów procesu;
3. zasądza od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej H. w S. na rzecz powódki B. M. 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
4. zasądza od pozwanych P. B. i Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki B. M. kwoty po 135 (sto trzydzieści pięć) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt I Ca 76/17

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu, następnie zmodyfikowanym, B. M. wniosła o zasądzenie od pozwanych: **Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej** w W. oraz P. B. kwoty 15 000 tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami szczegółowo opisanymi w treści żądania oraz kosztami procesu.

Pozwani powództwa nie uznali, wnosząc o jego oddalenie oraz zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa prawnego.

Postanowieniem z 24 czerwca 2015 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanej Wspólnotę Mieszkaniową (...) w S..

Również ta pozwana wniosła o oddalenie powództwa na koszt powódki.

Zaskarżonym wyrokiem z 9 listopada 2016 r., wydanym w sprawie sygn. akt I C 58/15, Sąd Rejonowy w Sieradzu zasądził od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w S. na rzecz powódki B. M. kwotę 15 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 6 000 złotych od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 9 000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 października 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalając powództwo przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. oraz P. B. (pkt 2) i zasądzając od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w S. na rzecz powódki kwotę 1 817, a od B. M. na rzecz pozwanych Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. oraz P. B. kwoty po 1 217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 3 i 4) oraz nakazując pobrać od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Sieradzu kwotę 1 337,78 złotych tytułem brakującej części kosztów sądowych (pkt 5).

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 20 stycznia 2014 r. około godziny 7:15 B. M., idąc do pracy chodnikiem znajdującym się przy wejściu do klatki schodowej bloku, mieszkalnego, położonego przy ul. (...) w S., którego zarządcą jest Wspólnota Mieszkaniowa (...) poślizgnęła się na oblodzonej powierzchni i straciła równowagę, w rezultacie czego przewróciła się na plecy, silnie uderzając głową o krawędź chodnika. W czasie zdarzenia powierzchnia płyt chodnikowych nie była w żaden sposób zabezpieczona, nie została posypana piaskiem, bądź solą, brak było również jakiegokolwiek oznaczenia niebezpiecznym fragmencie przestrzeni przeznaczonej dla pieszych.

W dniu 26 października 2010 r. Wspólnota Mieszkaniowa (...) zawarła z P. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...) umowę, której przedmiotem było „utrzymanie czystości wewnątrz oraz na zewnątrz nieruchomości oraz utrzymywanie trawników i zieleni przy ul. (...) w S.”. Jednocześnie w umowie wskazano, że zakres czynności i częstotliwość ich wykonywania zawarte są w załączniku nr 1 do umowy, który jest jej integralną częścią. Z wyżej wymienionego załącznika wynika, że do obowiązków pozwanego w zakresie usuwania skutków zimy - należało wyłącznie sprzątanie śniegu z chodników według potrzeb. W czasie obowiązywania umowy P. B. z dbałości o dobre imię firmy i dalszą współpracę posypywał chodniki solą z piachem i usuwał oblodzenia.

Bezpośrednio po wypadku mąż poszkodowanej zawiózł ją na izbę przyjęć Wojewódzkiego Szpitala w S., gdzie pozostawała pod opieką lekarzy - chirurga oraz ortopedy. W ramach interwencji lekarskiej stwierdzono powierzchowny uraz powłok głowy, skręcenie i naderwanie kręgów szyjnych oraz silne stłuczenie żeber po obu stronach. W efekcie przedmiotowej diagnozy B. M. zalecono zastosowanie usztywniającego kołnierza ortopedycznego. W dniu 10 lutego 2014 r. powódka została skierowana na zabiegi fizjoterapeutyczne. W wyniku upadku na chodniku B. M. zmuszona była pozostawać na zwolnieniu lekarskim przez okres 1,5 miesiąca. Po powrocie do pracy w dalszym ciągu pozostawała pod opieką lekarza ortopedy z uwagi na trwające bóle odcinka szyjnego kręgosłupa i kontynuowała leczenie w Wojewódzkim Szpitalu w S., a w dniu 18 kwietnia 2014 r. otrzymała skierowanie na drugą turę rehabilitacji. Leczenie następstw przedmiotowego zdarzenia zakończono w marcu 2015 r. Cierpienia fizyczne u powódki, powstałe jako powikłanie przedmiotowego upadku, polegały na dolegliwościach bólowych odcinka szyjnego kręgosłupa oraz klatki piersiowej i były miernego nasilenia. Powódka od wielu lat - jeszcze przed zdarzeniem będącym przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu - leczyła się z powodu choroby zwyrodnieniowej

kregoslupa. Uwzględniając mechanizm urazu biegły ortopeda stwierdził, że długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany przedmiotowym zdarzeniem wynosi 15%.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, w sprawie przede wszystkim sporne było kto i w jakim zakresie był odpowiedzialny za zimowe utrzymanie chodnika w dacie i w miejscu upadku powódki. Niewątpliwie zarządcą terenu, na którym chodnik ten się znajdował jest pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...), która powołując się na treść art. 429 k.c., konsekwentnie twierdziła, iż zwolniła się z odpowiedzialności względem osób trzecich za szkody powstałe na skutek nienależytego utrzymania podległych jej terenów w okresie zimowym, gdyż powierzyła wykonywanie czynności w tym zakresie profesjonalnemu podmiotowi, jakim jest prowadzona przez pozwanego P. B. Firma (...). W ocenie Sądu pierwszej instancji, z uwagi na treść zawartej umowy, brak należytej staranności po stronie pozwanego P. B. zachodziłby dopiero wówczas, gdyby na chodniku, na którym doszło do zdarzenia zalegał śnieg. Wtedy P. B. ponosiłby odpowiedzialność za ewentualne szkody powstałe na skutek braku odpowiedniego zimowego utrzymania chodnika. Tymczasem wypadek, którego doznała powódka miał miejsce na oblodzonym chodniku i śnieg wówczas nie występował. Bez znaczenia dla odpowiedzialności wymienionego pozostaje okoliczność, że P. B. sam z własnej inicjatywy usuwał oblodzenia z chodników, skoro nie było to przedmiotem łączącej go ze Wspólnotą Mieszkaniową umowy. Z tej przyczyny Wspólnota nie może uwolnić się od odpowiedzialności twierdząc, że powierzyła wykonywanie czynności w tym zakresie profesjonalnemu podmiotowi. Skoro zaś ubezpieczającemu P. B. nie można przypisać popełnienia czynu niedozwolonego, to nie może być także mowy o odpowiedzialności pozwanego **Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej** w W. jako ubezpieczyciela.

Za zimowe utrzymanie chodnika, za wyjątkiem jego odśnieżania, w dacie i miejscu upadku powódki była odpowiedzialna pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...). Nie budzi przy tym wątpliwości istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem B. M. i doznany uszkodzeniem ciała a niedopełnieniem obowiązków przez wymienioną Wspólnotę w zakresie likwidacji skutków zimy w systemie ciągłym i niezwłocznie, w sposób należyty, poprzez posypanie piaskiem lub solą chodnika przy ulicy (...). Gdyby bowiem oblodzenia chodnika zostały prawidłowo usunięte, tego rodzaju wypadku dałoby się uniknąć. Tym samym pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...) na podstawie art. 415 k.c. ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z udziałem powódki z dnia 20 stycznia 2014 r.

Podstawą zgłoszonego przez powódkę żądania zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy jest przepis art. 445 § 1 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego, suma 15 000 złotych należna B. M. tytułem zadośćuczynienia spełnia w tym przypadku swoją rolę kompensacyjną i odpowiada też pozostałym elementom, od których powinna zależeć wysokość tego świadczenia.

O odsetkach rozstrzygnięto po myśli art. 481 § 1 k.c. , a o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, z późn. zm.), mając na uwadze, że powódka w całości wygrała proces przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...), ale również przegrała w całości proces przeciwko (...) SA.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...) w S., zaskarżając orzeczenie w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1.obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a) art. 236 k.p.c. w zw z art. 217 k.p.c. i art. 210 k.p.c. poprzez brak rozstrzygnięcia, co do złożonego przez pozwaną Wspólnotę Mieszkaniową (...) na rozprawie w dniu 9 grudnia 2015 r. wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w osobie P. B. oraz R. F., przedstawiciela Wspólnoty Mieszkaniowej H.,

b) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego polegającą na bezkrytycznym przyjęciu stanowiska pozwanego P. B. bez przeprowadzenia w tym kierunku stosownych dowodów i uznaniu, iż z umowy łączącej strony nie wynika dla pozwanego P. B. obowiązek posypywania chodników piachem;

2. naruszenie art. 56 k.c., 60 k.c., 354 §1 k.c. i 355 § 2 k.c., poprzez uznanie, iż umowa z dnia 26 października 2010 r., zawarta pomiędzy pozwaną Wspólnotą Mieszkaniową (...) i P. B. nie nakładała na P. B. obowiązku posypywania chodników piachem;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że za zimowe utrzymanie chodnika, za wyjątkiem odśnieżania, w dacie i miejscu upadku powódki, była odpowiedzialna pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...), podczas gdy odpowiedzialność ta spoczywała na pozwanym P. B. w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

W oparciu o wskazane zarzuty skarżąca wniosła o:

1. uzupełnienie postępowania dowodowego i dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w osobach P. B. i R. F.;
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do Wspólnoty Mieszkaniowej (...) i stosowne skorygowanie orzeczenia w zakresie kosztów postępowania i ewentualne zasądzenie dochodzonej kwoty zadośćuczynienia solidarnie od P. B. i jego ubezpieczyciela;
3. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych; ewentualnie:
4. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania Sądowi pierwszej instancji.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji na koszt skarżącej.

Pozwani P. B. i **Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna** w W. również wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz od skarżącej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów naruszenia prawa procesowego w związku z nieprzesłuchaniem w charakterze strony P. B. oraz przedstawiciela Wspólnoty Mieszkaniowej „H.” w S., wskazać należy, że nie może być on uwzględniony z uwagi na treść art. 162 k.p.c. Otóż zgodnie z tym przepisem, strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Trzeba zaś zauważyć, że na rozprawie w dniu 28 października 2016 r. poprzedzającej wydanie wyroku byli obecni wszyscy pozwani i ich pełnomocnicy, także P. B. i R. F.. Na posiedzeniu tym Sąd wydał postanowienie, którym dopuścił dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem go do przesłuchania powódki. Postawa skarżącej i składane oświadczenia wskazywały jednoznacznie, że pozwana nie popiera wniosku z 9 grudnia 2015 r. o przesłuchanie P. B. i R. F. na okoliczności w nim wskazane, a co najistotniejsze, po ogłoszeniu postanowienia nie zwróciła uwagi na ewentualne uchybienie przepisom postępowania w związku z podjęciem takiej, a nie innej decyzji procesowej. Nie można zgodzić się z tezą apelującej, że Sąd nie odniósł się do zgłoszonych wniosków dowodowych. Prawo procesowe nie zna pojęcia dowodu z przesłuchania jednej ze stron, więc dowód z zeznań stron jako taki został dopuszczony, a jedynie mogło dojść do uchybienia art.302 k.p.c., z uwagi na brak podstaw do pominięcia zeznań pozwanych. Tym niemniej trzeba jeszcze raz podkreślić, że skarżąca nie domagała się uzupełnienia tezy dowodowej i przesłuchania obecnych pozwanych, a postawa ta mogła być interpretowana jako rezygnacja ze składania zeznań, a przed wszystkim nie zwróciła uwagi na ewentualne naruszenie wskazanego przepisu.

Na zakończenie trzeba także zauważyć, że kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony należy do zakresu swobodnej decyzji sądu (art. 299 k.p.c. i 302 k.p.c.), opartej na analizie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Dowód z przesłuchania strony nie ma charakteru obligatoryjnego w sprawach cywilnych, a jego przeprowadzenie konieczne jest wówczas, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia innych dowodów lub gdy brak jest dowodów. Nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 k.p.c. tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, a dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09, niepubl.). W niniejszej sprawie okoliczności takie nie wystąpiły.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zgłoszonego w apelacji wniosku dowodowego.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się także naruszenia art. 233 k.p.c. Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia znajdują oparcie w spójnym, co należy podkreślić, materiale dowodowym. Treść zawartej pomiędzy P. B. a Wspólnotą Mieszkaniową (...) w S. umowy zawarta jest w dokumencie, natomiast - jak zauważa sama skarżąca - okoliczność, że P. B. posypywał chodniki piachem była w sprawie bezsporna i została ustalona zgodnie z twierdzeniami apelującej. Interpretacja zapisów umowy w kontekście okoliczności związanych z jej wykonywaniem stanowi zaś domenę prawa materialnego.

Przechodząc do zarzutu naruszenia 56 k.c., 60 k.c., 354 §1 k.c. i 355 § 2 k.c. wskazać należy, że po pierwsze, umowa została zawarta w formie pisemnej, a strony w § 6 przewidziały formę pisemną dla jej zmian (por. art. 77 k.c.). Nie budzi zaś żadnych wątpliwości, że ewentualne obowiązki P. B. w zakresie usuwania oblodzeń chodników nie zostały sformułowane na piśmie. Po wtóre, to prawda, że dyrektywę interpretacyjną w oparciu o którą wyklądać należy znaczenie oświadczeń woli zawiera art. 65 § 1 k.c., zgodnie z którym oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Dyrektywa ta nie służy jednak do korygowania, czy też uzupełnienia treści oświadczeń woli o elementy niewynikające z umowy, gdyż nie może być instrumentem służącym do dostosowania znaczenia oświadczenia woli potrzeb i interesów strony (por. wyrok Naczelnego Sadu Administracyjnego z dnia 13 września 2011 r., (...) 536/10, LEX nr 965063, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2011 r., V CSK 528/10, LEX nr 1096049, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08, LEX nr 484668 oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1998 r., III CKN 307/97, OSNC 1998, z. 9, poz. 135), a tego właśnie domaga się skarżąca.

Zasada clara non sunt interpretanda dotyczy także wykładni umów. Artykuł 65 § 2 k.c. służy tłumaczeniu treści oświadczenia woli w sytuacji, gdy dosłowne brzmienie umowy pozostawia margines niepewności co do rzeczywistej woli stron. Prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, bowiem napisane sformułowania i pojęcia, a także sama semantyka i struktura aktu umowy, są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Jest więc jasne, że wykładnia umowy nie może prowadzić do stwierdzeń w sposób sprzeczny z jej treścią.

Przedmiotem umowy z 26 lutego 2010 r. było „utrzymanie czystości”, przy czym zakres czynności nią objętych określał załącznik, w którym wskazano na „sprzątanie śniegu z chodników”. Jest to pojęcie jasne i precyzyjne. W szczególności należy zaś zwrócić uwagę, że strony nie posłużyły się ogólnym pojęciami typu „usuwanie skutków zimy”. Przewidziano co prawda zmianę zakresu czynności „doraźnie”, natomiast skarżąca nie wykazała, aby w okresie objętym zdarzeniem, takie porozumienie było zawierane w zakresie zapobiegania śliskości chodników, co zgodnie z § 2 ust. 2 umowy wymagało dwustronnego uzgodnienia i skorygowania zapłaty. Poza sporem pozostawało, że upadek powódki nie wynikał z opadów śniegu, a zatem wszelkie próby interpretacji, w oparciu o reguły wynikające z art. 354, czy 56 k.c., jaki zakres czynności wchodził w grę w tym zakresie zgodnie z ustalonymi zwyczajami, regułami współzycia społecznego i w sposób opiewający celowi społeczno - gospodarczego zobowiązania, są bezprzedmiotowe.

Abstrahując wszakże od powyższych rozważań, trzeba podkreślić, iż skarżąca całkowicie pomija fakt że nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za

szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem. Najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c. Pogląd ten jest ugruntowany w doktrynie (por. stanowiska M. Nesterowicza, A. Rzeteckiej-Gil, A. Olejniczaka) i w orzecznictwie (zob.m.in. wyr. SN z 11 listopada 1977 r., IV CR 308/77, z 9 lipca 1998 r. II CKN 835/97, z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1466/00, LEX nr 78809; wyr. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 stycznia 2015 r., I ACa 1547/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 5 lutego 2014 r., I ACa 700/13). Ponadto, ponieważ z art. 429 k.c. wynika domniemanie winy w wyborze, to na powierzającym spoczywa ciężar dowodu, że winy tej nie ponosi z uwagi na powierzenie wykonania czynności profesjonalnemu podmiotowi.

Własne zaniedbanie skarżącej polegało na niezapewnieniu właściwego poziomu niwelowania śliskości chodnika, poprzez zawarcie umowy precyzyjnie i jednoznacznie określającej obowiązki profesjonalnego podmiotu w tym zakresie, a także na niewystarczającym nadzorze - brakiem monitorowania potrzeb i zdawaniem się na czynności przedsiębrane wyłącznie z własnej inicjatywy przez P. B.. Odnosząc się do argumentacji podniesionej w uzasadnieniu apelacji, postanowienia umowy i brak właściwego systemu nadzoru nie gwarantowały osiągnięcia celu, jakim było usuwanie skutków zim i związanych z tym zagrożeń.

Z powyższych przyczyn, Sąd Okręgowy - na zasadzie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od skarżącej na rzecz powódki zwrot opłaty za czynności pełnomocnika w kwocie 1 800 złotych wg stawki określonej zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800).

Żądanie pozostałych pozwanych o zasądzenie kosztów procesu od skarżącej nie znajduje natomiast podstaw w przepisach proceduralnych. Artykuł 105 k.p.c. odnosi się do kwestii zwrotu kosztów procesu przez współuczestników sporu, stanowiących stronę procesową zobowiązaną do zwrotu kosztów. Nie daje natomiast współuczestnikowi prawa żądania zwrotu kosztów od innego współuczestnika występującego po tej samej stronie procesowej.